

# Opinie o przestrzeganiu prawa w życiu publicznym

(w świetle badań sondażowych)

Lipiec 1995

Justyna Osiecka

## Raport

Zachodząca w Polsce zmiana ustrojowa wiąże się nowymi społecznymi doświadczeniami dotyczącymi działania i roli prawa zarówno w życiu publicznym, jak i prywatnym obywateli. Powstaje pytanie: czy i jak zmieniają się społeczne postawy wobec prawa. Istnieje potrzeba prowadzenia pogłębionych badań w tym względzie uwzględniających stosunek do prawa w życiu codziennym, a także społeczne opinie o roli prawa w życiu publicznym. Trzeba podkreślić, że duże ośrodki badań opinii publicznej, takie jak Ośrodek Badania Opinii Publicznej (OBOP), Centrum Badania Opinii Społecznej (CBOS) dosyć marginalnie i przypadkowo zajmują się problematyką prawną.

Niniejszy raport zawiera:

- wybrane informacje z dziedziny socjologii prawa dotyczące postaw wobec prawa. Celem tej prezentacji było w dużej mierze wskazanie złożoności, a także kontrowersyjności problematyki społecznego stosunku do prawa.

- wyniki badań opinii społecznej dotyczące stosunku do przestrzegania prawa w życiu publicznym. Przynoszą one interesujące dane o upowszechnieniu się społecznych oczekiwań by rządzący bezwarunkowo przestrzegali prawa.

**Nr 75**

## I. WSTĘP

Stosunek obywateli do obowiązującego prawa jest jednym z najważniejszych wskaźników ich stosunku do państwa i stopnia w jakim społeczeństwo legitymizuje elity polityczne a także przemiany społeczne. Ma to tym większe znaczenie w sytuacji, gdy samo prawo ulega przekształceniom a jego funkcja innowacyjna wzrasta w okresie przekształceń systemu społecznego. W Polsce w ciągu ostatnich sześciu lat mieliśmy do czynienia ze skomplikowanymi procesami zmian:

- w systemie samego prawa, choć zmiany w tym zakresie miały ewolucyjny charakter,
- w organach stosujących prawo, przede wszystkim w: policji, prokuraturze, sądach, organach celnych i podatkowych,
- w roli samego prawa, na którym w dużej mierze spoczął ciężar systemowych reform w gospodarce - prawo stało się jednym z najważniejszych narzędzi zmian społecznych,
- w świadomości społecznej, co pozostawało m.in. w związku z wprowadzoną do Konstytucji ideą "demokratycznego państwa prawnego" i coraz częstszych do niej odwołań w życiu publicznym.

W sumie, społeczne doświadczenia związane ze zmianą pozycji życiowej i zmianami ustrojowymi wiążą się w dużym stopniu z problematyką prawną, tym bardziej że **poszerza się zakres indywidualnego doświadczenia obywateli związanego z funkcjonowaniem prawa.**

Zmiany zachodzące w regulacjach prawnych dotyczą praktycznie wszystkich sfer życia. W nowej sytuacji obywatelowi staje się niezbędna coraz lepsza znajomość prawa. Dotyczy to zarówno jego uczestnictwa w obrocie ekonomicznym i w samodzielnych inicjatywach inwestycyjnych, jak również jego "codziennych ról: klienta, podatnika, podmiotu świadczeń społecznych a także ról związanych z aktywnością polityczną, np. wyborcy.

Należy pamiętać o tym, że zmienia się typ dominujących ustawowych regulacji, ze stosunków "Państwo - obywatel" o charakterze podległości (karno-administracyjnych), na stosunki "poziome" o równych uprawnieniach podmiotów - charakterystyczne dla prawa cywilnego. Coraz częściej obywatel spotyka się nie tyle z nakazami i zakazami, ile z nowymi możliwościami jakie daje prawo, wyznaczające jedynie ramy aktywności i inicjatyw obywatela. W coraz większym stopniu aktywność państwa w sferze gospodarczej i społecznej zastępowana jest inicjatywami społecznymi (fundacje, spółki itp.). Wszystko to oznacza nowy typ doświadczeń obywatelskich związanych z funkcjonowaniem prawa.

### **Prawo stało się więc istotnym elementem konstytuującym strukturę życia publicznego i zachowań politycznych.**

Po 1989 roku społeczeństwo obserwuje życie publiczne i polityczne kraju, które toczy się na nowych zasadach. W jego toku problematyka prawna pojawia się w bardzo różnych aspektach.

Proces stanowienia prawa jest w różnych formach prezentowany społeczeństwu. Rola i praca władzy ustawodawczej stała się o wiele bardziej eksponowana. Przyczyniły się do tego transmisje z obrad Sejmu, relacje prasowe, burzliwe dyskusje nad niektórymi ustawami, prowadzone także w mediach działania lobbystyczne. Publiczne dyskusje nad niektórymi rozwiązaniami prawnymi stały się częścią życia publicznego a także politycznego kraju. Niekiedy toczyły się wręcz publiczne debaty na temat uregulowań prawnych (np. w przypadku regulacji prawnej dotyczącej dopuszczalności aborcji, realizując uchwałę Sejmu, przeprowadzono "konsultację społeczną" na temat projektu ustawy w tym zakresie, w której - w różnych formach - wzięło udział niemal 300 tys. obywateli).

Przedmiotem sporów, jakie toczą się niekiedy między ośrodkami władzy, a także między różnymi środowiskami politycznymi, stały się interpretacje obowiązującego prawa zwłaszcza przepisów Małej Konstytucji. Podejmowanie kwestii prawnych często ma wyrazisty wymiar polityczny co powoduje, że problematyka prawa wkracza w zakres sfery generalnie nie cieszącej się prestiżem i zaufaniem społecznym i bywa z nią utożsamiana.

W życiu publicznym, za pośrednictwem mediów, manifestują się zróżnicowane postawy polityków i wysokich urzędników państwowych wobec prawa. Społeczeństwo spotyka się z różnego rodzaju argumentacją, a także ze zróżnicowanymi zachowaniami osób publicznych w odniesieniu do prawa, niestety nie zawsze legalistycznymi i wspierającymi prestiż prawa.

**Problematyka prawna wiązana jest także z patologiami społecznymi.** Różnego rodzaju afery gospodarcze, doniesienia o korupcji a także narastająca przestępczość wiązane są także z problemem luk prawnych, nieścisłości przepisów oraz niemożności egzekucji prawa. Szereg tych informacji przyczynia się do przeświadczenia, że mamy do czynienia z krajem bezprawia, mającym złe prawo i że źle funkcjonują organy je stosujące.

W sumie można powiedzieć, że po 1989 roku społeczeństwo polskie w o wiele szerszym zakresie styka się z problematyką prawną. **Nowe doświadczenia związane z prawem przebiegają zarówno w płaszczyźnie indywidualnych, bezpośrednich doświadczeń obywateli, jak i w płaszczyźnie ich percepcji życia publicznego.** Powstaje pytanie czy i jaki sposób wpływają one na społeczne postawy wobec prawa.

Niniejsze opracowanie odnosi się głównie do zmian, jakie zaszły w opiniach na temat przestrzegania prawa w życiu publicznym. Zawiera ono:

- wybrane informacje z dziedziny socjologii prawa dotyczące postaw wobec prawa,
- dane pochodzące z badań opinii na temat wagi przestrzegania prawa w życiu publicznym.

## II. POSTAWY WOBEC PRAWA

Stosunek jednostki do prawa można opisywać odwołując się do takich pojęć jak: "znajomość prawa", "poczucie prawne", "oceny prawne", "kultura prawna", "intuicje prawne", "świadomość prawna".

W dużej mierze określenia te odnoszą się do odczuć, bardzo ogólnych wyobrażeń związanych z prawem, z zakorzenionymi w danej tradycji i kulturze przeświadczeniami czym prawo jest, a także - jakie są podstawowe zasady postępowania. Uwidacznia to związek i pewną analogię odczuć prawnych i odczuć etycznych jednostek oraz fakt, że podstawowe zasady prawne i moralne wpajane są jednostkom poprzez różnego rodzaju przekazy kulturowe - stanowią dla nich swego rodzaju "oczywistość" - często nie są przedmiotem wnikliwej refleksji a manifestują się w odczuciach, emocjach jednostki. Silnie zinternalizowane zasady i wartości są trwale i często to one stanowią źródło ocen postępowania, jakie formułuje jednostka. Przy tego rodzaju "**zasadniczych ocenach**" jednostka nie widzi potrzeby ani sensu jakiegokolwiek ich uzasadniania.

Poczucie prawne społeczeństwa odnoszące się do ogólnego przeświadczenia "co jest prawe, co jest zgodne z prawem" może pozostawać w zgodzie lub kłócić się z obowiązującym prawem.

Oceny norm prawnych i postępowania, które dokonują się w drodze czysto lub głównie emocjonalnej, wiążą się raczej z takim lub innym "poczuciem prawnym jednostki". Natomiast o postawie jednostki wobec prawa możemy mówić, gdy ma ona pewne przeświadczenia związane z refleksją na temat prawa. Nie każda jednostka musi mieć określoną, uformowaną postawę wobec prawa, może kierować się ona jedynie "poczuciem prawnym" lub pozostać wobec prawa obojętna.

Na postawę jednostki, zgodnie z teorią postaw, składają się trzy komponenty:

- **poznawczy**, czyli to wszystko co jednostka wie o przedmiocie postawy, jak go określa,
- **emocjonalno-oceniający**, czyli jej reakcje emocjonalne związane z przedmiotem postawy a oparte na wartościach, jakie wpojono jednostce - na jej najgłębszych przeświadczeniach,

- **zachowaniowy**, czyli dyspozycje do zachowania związanego z przedmiotem postawy.

**Najogólniej postawę jednostki wobec prawa można więc zdefiniować jako wszelkie względnie trwałe dyspozycje do ocen, reakcji emocjonalnych i zachowań dotyczących norm prawnych.**

Postawa jednostki wobec prawa manifestuje się między innymi w jej ocenach i emocjach związanych z sytuacjami, w których ona sama, bądź ktoś inny łamie obowiązujące prawo. Odpowiedź na pytanie czy, w jakich przypadkach i z jakiej motywacji jednostka jest skłonna zaakceptować działania niezgodne z obowiązującym prawem może być niezwykle istotne dla przybliżenia jej postawy wobec prawa.

### **1. Znajomość prawa**

Zasób wiedzy prawnej jednostki jest elementem jej postawy wobec prawa. Pozyskiwanie wiedzy prawnej można widzieć także jako proces kształtowania się postaw wobec prawa.

Trzeba podkreślić, że wiedza prawna jednostki nie może być zredukowana do zasobu informacji na temat obowiązujących przepisów prawnych (w tym znaczeniu w skali społecznej wiedza prawna obywateli jest zawsze stosunkowo niska), czy też znajomości podstawowych zasad systemu prawnego. Na wiedzę prawną jednostki składa się także suma doświadczeń życiowych jakie odbiera obywatel wprężony w mechanizmy różnych instytucji prawnych. Z tego powodu **znajomość prawa w skali społecznej to zawsze znajomość prawa funkcjonującego, stosowanego i w większym stopniu jest ona wynikiem działalności administracyjno sądowej niż działalności ustawodawczej.**<sup>1</sup>

Zakres wiedzy prawnej jest pochodną praktycznego znaczenia prawa dla różnego rodzaju aktywności jednostek, przebiegu sytuacji społecznych. Zwraca się uwagę, że znajomość a także akceptacja systemu prawnego wiąże się z identyfikacją jednostek z rolami społecznymi, które są określane także prawnie.

Stan wiedzy społeczeństwa o prawie dogodnie jest określać w płaszczyznach:

- podstawowej wiedzy obywatelskiej o instytucjach, podstawowych zasadach prawnych, zasadniczych aktach prawnych, np. Konstytucji;
- wiedzy prawnej związanej z różnymi rolami społecznymi, które jednostka pełni lub sytuacjami w jakich się znajduje (np. role zawodowe itp).

Można przyjąć tezę, że w ostatnich latach następuje generalne zwiększenie wiedzy prawnej społeczeństwa w obu wymienionych aspektach. Nie oznacza to jed-

---

<sup>1</sup> A. Turska - *Poczucie prawne a świadomość prawna*, w: *Elementy socjologii prawa*, tom I, Warszawa 1990.

nak, że jej poziom jest wysoki szczególnie, jeżeli rozpatrywać zasób informacji. Dla przykładu - wiedza na temat kompetencji poszczególnych organów władzy również nie jest powszechna, 25% respondentów deklaruje, że zna kompetencje Trybunału Konstytucyjnego.<sup>2</sup>

## 2. Typy postaw wobec prawa

Typologie postaw wobec prawa, czy orientacji prawnych społeczeństwa mogą opierać się na doborze różnych kryteriów i przyjmować dosyć rozbudowaną postać. Wybór typologii w dużej mierze wiąże się z zagadnieniem jakie uzna się za pierwszoplanowe.

Jeżeli interesują nas społeczne oceny dotyczące przekraczania prawa w życiu politycznym dogodnie jest wyodrębnić **postawę legalistyczną** oraz **postawę krytyczno-wartościującą**.<sup>3</sup> Przyjęcie przez jednostkę, którejś z tych dwóch postaw wiąże się z określonymi przeświadczeniami na temat roli prawa i państwa. Trzecią postawą wyodrębnianą w tej typologii jest postawa **oportunistyczna**, która bazuje na przeświadczeniach o jednostkowych korzyściach i stratach wyznaczających odniesienie do prawa.

### a) Postawa oportunistyczna

Postawy oportunistyczna przyjmowana jest przez osoby patrzące wyłącznie z perspektywy jednostkowej, formułujące oceny i postępujące zawsze w odniesieniu do pojmowania własnej korzyści i zagrożeń - jej przykładem jest kształtowanie ocen ze względu na osoby, od których się jest zależnym (przełożony, urzędnik).

Wyodrębnienie postawy oportunistycznej wydaje się szczególnie istotne w przy analizie postaw wobec prawa w życiu codziennym, wtedy gdy ocena tego co jest bezpośrednio korzystne dla jednostki, dokonywana jest przez nią, natomiast ogólna perspektywa znaczenia prawa dla wielu jest abstrakcyjna, właściwie nieobecna (szczególnie wtedy, gdy brak identyfikacji z państwem).

Dodajmy, że postawy wobec prawa w życiu codziennym i postawy wobec prawa w ogóle - także w życiu publicznym - mogą być rozpatrywane jako dwie do pewnego stopnia odrębne kwestie. Skłaniają do tego wyniki badań nad społeczeństwem polskim pokazujące wyraźne oddzielenie postaw publicznych i prywatnych.

Można przypuszczać, że upowszechnieniu postawy oportunistycznej sprzyja:

- brak legitymizacji władzy,
- brak niezależnej państwowości,

<sup>2</sup> *Opinie o najwyższych organach władzy sądowniczej. Raport z badań*, CBOS, Warszawa, luty 1995.

<sup>3</sup> Modele i nazwy zaczerpnięte z: M. Borucka-Arctowa, *Oceny prawne i postawy wobec prawa*, w: *Elementy socjologii prawa*, tom II, Warszawa 1990.

- prawo, które nie daje jasnych wskazówek działania,
- sytuacja, kiedy wiele zależy od arbitralnej decyzji administracyjnej (władzy) nie jest zaś regulowane prawem.

Jeżeli chodzi o stosunek do przestrzegania prawa to postawa oportunistyczna może, w określonych sytuacjach, wiązać się z rygorystycznym przestrzeganiem obowiązującego prawa (co pozornie może upodabniać ją np do postawy legalistycznej). Dzieje się tak jedynie wtedy, gdy prawo jest surowo egzekwowane. Obawa przed karą staje się głównym motywem przestrzegania prawa.

Generalnie jednak charakterystyczne dla postawy oportunistycznej jest instrumentalne podejście do prawa i liberalne traktowanie łamania prawa.

#### *b) Postawa legalistyczna*

Podstawowe przesłanki postawy legalistycznej to:

- przeświadczenie o generalnej zbieżności własnych interesów z interesami realizowanymi przez państwo,
- akceptacja ogólnych celów systemu prawnego i wartości, na których został oparty,
- wysoki prestiż prawa jako instytucji społecznej.

Choć postawa legalistyczna nie wyklucza krytycznej oceny konkretnej normy prawnej (np. ze względu na jej nieskuteczność czy dezaktualizację), podstawowym kryterium oceny działania społecznego pozostaje zgodność postępowania z wzorami zawartymi w obowiązującej normie. Tym samym przy ocenie działania na pierwszy plan wysuwa się ocena formalnej zgodności działania z wzorem zawartym w normie, nie zaś ocena treści normy.

#### *c) Postawa krytyczno-wartościująca*

Postawa krytyczno-wartościująca neguje globalną aprobatę wszelkich wzorów zachowań zawartych w przepisach prawnych. Opiera się ona na stawianiu pytań:

- czy obowiązujące prawo realizuje określone cele i wartości?
- czy poszczególne normy prawne prowadzą do realizacji określonych celów?

W tym ujęciu prawo jest raczej narzędziem realizacji różnych celów niż narzędziem stabilizacji państwa i ładu społecznego. Akcentowana jest otwartość na zmianę, a nie zaś ciągłość.

Postawa krytyczno-wartościująca nie oznacza zanegowania idei legalizmu, natomiast w jej ramach może on być pożądanym lub szkodliwym w zależności od sytuacji.<sup>4</sup>

---

<sup>4</sup> L. Falandysz wprost mówi na temat pożądanym postaw wobec prawa w wywiadzie dla "Polityki" (nr 18/1995): "Nie podzielam zupełnie poglądu, że nam jest potrzebna teraz, w okresie przemian ustrojowych postawa legalistyczna, niemieckiego typu. Tu mam poważne wątpliwości choćby dlatego, że prawa z nowego systemu ustrojowego jest niewiele, a tego z PRL - bardzo dużo. Jestem daleki od tego, aby ignorować prawo dawne, ale niewol-

Najogólniej mówiąc szkodliwy jest wtedy gdy nisko oceniamy system prawny. Postawa krytyczno-wartościująca powodować może zarówno akceptację, jak i odrzucenie obowiązujących norm prawnych.

Podstawowe różnice między postawą legalistyczną a krytyczno oceniającą to:

- **znaczenie normy prawnej**. Dla legalisty norma prawna jest częścią systemu prawnego i jej przestrzeganie jest związane z uznaniem roli całego systemu prawnego zabezpieczającego ład społeczny a także wskaźnikiem jego postawy legitymizującej układy i system polityczny.

Przy postawie krytyczno-wartościującej norma prawna jest narzędziem realizacji celów, które muszą być sformułowane w odniesieniu do problematyki, jakiej norma dotyczy, systemu wartości oceniającego, sytuacji w jakiej będzie działać. Można powiedzieć, że jest to **podejście zadaniowe**.

- **przesłanki oceny działania społecznego**. **Legalizm** oznacza stosowanie formalnego, a więc jasnego i jednoznacznego, kryterium oceny działania. Działanie niezgodne z literą prawa jest nie do zaakceptowania. **Postawa krytyczno-wartościująca** wymaga zastosowania wielu kryteriów oceny działania związanych z celem stosowania normy, realnymi skutkami jej działania. Jest to postawa odwołująca się do arbitralnych (opartych na wybranych kryteriach) diagnoz i ocen.

Istotna różnica między zaprezentowanymi postawami dotyczy szczególnie ewentualnej akceptacji działań "z pogranicza prawa", "w pewnej mierze ignorujących prawo". Legalisci odrzucają taką możliwość, z kolei dla osób prezentujących orientację krytyczno-wartościującą jest to dopuszczalne, a w niektórych sytuacjach pożądane.

Opisując oceny społeczeństwa dotyczące przestrzegania prawa w życiu publicznym można posługiwać się dwoma ostatnimi typami postaw:

- legalistyczna, którą inaczej można określić jako zasadniczą i
- krytyczno wartościującą, którą można określić jako celowościową lub instrumentalną.

### 3. Kształtowanie postaw wobec prawa

Zagadnienie kształtowania się postaw społecznych jest złożone. Jest to proces długotrwały przebiegający w wielu płaszczyznach; związany z przekazywaniem wartości, wzorów, norm, nabywaniem wiedzy a także doświadczenia społecznego.

Trzeba podkreślić wielość i złożoność czynników wpływających na społeczne postawy wobec prawa. Odpowiedzi na pytanie: jak doświadczenie okresu Polski Lu-



dowej, a potem lat transformacji ustrojowej - wpłynęło na społeczne postawy wobec prawa musiały uwzględniać między innymi:

- a) oddziaływanie prawa,
- b) oddziaływanie państwa (w tym charakter relacji państwo-obywatel),
- c) oddziaływanie innych systemów norm funkcjonujących w życiu społecznym.

Wedle socjologów prawa "Na wytworzenie postawy legalistycznej wywiera bardzo silny wpływ ciągłość systemów prawnych, poczucie jedności narodowej z twórcą norm prawnych, przestrzeganie zasad praworządności, stałość systemów ocen w obrębie grup podstawowych".<sup>5</sup>

Poniżej wymienione zostanie szereg cech systemu prawnego, państwa i społeczeństwa, jakie mogą być istotne z punktu widzenia kształtowania społecznych postaw wobec prawa. Zestawiono je pod kątem wskazaniu cech sprzyjających, jak się zdaje, formowaniu postawy legalistycznej, gdyż wydaje się ona szczególnie istotna z punktu widzenia tworzenia państwa prawa.

#### *a) Oddziaływanie prawa*

Proces kształtowania się społecznych postaw wobec prawa pozostaje w sprzężeniu zwrotnym z procesem działania prawa. Na to jak prawo działa składa się wiele różnorodnych czynników: obowiązujące przepisy, ale także kontekst społeczny, polityczny, ekonomiczny i psychologiczny. Można spotkać skrajny sąd, że "Ta sama norma prawna w różnych warunkach ustrojowych może działać w różny sposób, może działać tak samo, może działać w kierunkach całkowicie odmiennych, może nie działać wcale lub też działać w sposób częściowo zmieniony".<sup>6</sup>

Rozpowszechnienie postawy legalistycznej w społeczeństwie może wzmacniać działanie prawa na przykład dzięki tendencjom do przestrzegania prawa, dążeniu do pełnej realizacji własnych praw, otwartości na motywujące działanie prawa. Legalistyczna postawa obywateli może więc ograniczać ilość "martwych przepisów prawnych", zjawisk łamania i obchodzenia prawa.

**Postawy obywateli wobec prawa wpływają na jego realizację, natomiast działanie prawa w państwie jest czynnikiem kształtowania postaw obywateli wobec prawa.**

Wydaje się, że system prawny sprzyjający formowaniu postawy legalistycznej powinien stanowić społecznie czytelną podstawę ładu społecznego, nie może być źródłem poczucia bezradności i dezorientacji jednostek. Najogólniej mówiąc prawo powinno dawać jednostkom szansę by działać i planować działania w poczuciu, że

---

<sup>5</sup> M. Borucka-Arctowa - *Oceny prawne i postawy wobec prawa*, w: *Elementy socjologii prawa*, tom I, Warszawa 1990.

<sup>6</sup> A. Podgórecki - *Hipoteza trójstopniowego działania prawa*, w: *Zarys socjologii prawa*, Warszawa 1971.

przestrzegają one prawa. W tym ujęciu "dobre prawo" musi spełniać szereg warunków, które powinien mieć na uwadze prawodawca:<sup>7</sup>

### **Prawo powinno dążyć do ogólności**

System prawny powinien zawierać normy formułowane z myślą o możliwie największym stopniu ogólności:

- dają one jednostkom wzorzec postępowania w wielu sytuacjach społecznych,
- dają obraz nadrzędnych celów prawa, które najbardziej czytelne są w przepisach ogólnych.

### **Prawo powinno być udostępniane, publikowane**

W tym miejscu mówi się o zaleceniu publikowania obowiązującego prawa. Z punktu widzenia społecznej dostępności prawa jest to program minimum. Odrębna kwestia to publikacje popularyzujące prawa a także określona prawem rola różnego rodzaju instytucji w upowszechnianiu prawa. Dla przykładu wydaje się, że informację o prawach pacjenta najskuteczniej przedstawi szpital.

### **Prawo nie może działać wstecz**

Prawo działające wstecz podważa społeczne zaufanie do prawa jako instytucji mającej określać społeczny ład, może powodować poczucie niepewności.

### **Prawo powinno być formułowane w sposób zrozumiały**

Adresatem prawa nie są prawnicy. Niezrozumiałość prawa sprzyja dezorientacji obywateli, zamiast państwa prawa powstaje państwo prawników.

### **Prawo nie może więc być wewnętrznie sprzeczne**

Wewnętrzna sprzeczność prawa jest jednym z czynników powodujących dezorientację obywateli i zmniejszenie autorytetu prawa.

### **Prawo nie może wymagać rzeczy niemożliwych**

Prawo, które wymaga od obywateli postępowania niemożliwego w danych warunkach społecznych, gospodarczych, politycznych prowadzi do obniżenia rangi prawa w ogóle.

### **Prawo powinno być stabilne**

Stabilność systemu prawnego powoduje, że prawo daje możliwość kształtowania długofalowych strategii działania jednostek, które mogą kierować się prawem w działaniu. Stabilność prawa oznacza, że każda zmiana w prawie to regulacja, która w zamyśle ustawodawcy będzie długo obowiązywać w przyszłości (nie będzie zmianą tymczasową, doraźną).

#### *b) Oddziaływanie państwa*

O znaczeniu państwa dla kształtowania się postaw obywateli wobec prawa można mówić uwzględniając dwie płaszczyzny: ogólny stosunek obywateli do pań-

---

<sup>7</sup> 8 cech dobrego prawa wymienia L. Fuller - *Moralność prawa*, PIW, Warszawa 1978.

stwa oraz funkcjonowanie wszelkich instytucji państwa wpływających na działanie prawa.

Identyfikacja obywateli z państwem jest, jak już wspomniano, jedną z fundamentalnych przesłanek kształtowania się postawy legalistycznej. Problem ten wiąże się także ze:

- społeczną legitymizacją władzy w państwie, czyli powszechnym uznaniem prawa władzy do rządzenia,
- wysokim społecznym autorytetem instytucji władzy,
- poczuciem wspólnoty interesów jednostkowych i ponadjednostkowych (narodowych, państwowych).

Z punktu widzenia kształtowania się postawy legalistycznej istotne wydają się również:

- **praworządność**. Dbalność o przestrzeganie prawa przez instytucje państwowe umacnia przeświadczenie o jasności reguł życia społecznego. Prawo może być jednym ze źródeł poczucia bezpieczeństwa obywateli, także w relacjach z instytucjami państwowymi. Istotny jest więc charakter praw obowiązujących w państwie, które zapewniają jednostce różnego rodzaju gwarancje w jej relacjach z państwem.

- **faktyczne stosowanie prawa, dobry stan egzekucji prawa**. Prawo stanowione powinno być faktycznie stosowane, gdyż w istocie - w społecznym doświadczeniu - funkcjonuje jedynie prawo działające.

Spoleczne doświadczenia związane z działaniem prawa w dużej mierze dotyczą funkcjonowania państwa i jego instytucji. Wpływ stanu egzekucji prawa w państwie na kształtowanie postaw wobec prawa jest fundamentalny dla autorytetu prawa. Dla przykładu; Z punktu widzenia jednostki zaniechanie dochodzenia swych słusznych praw może być racjonalne wtedy, gdy egzekucja tych praw jest zbyt trudna, czasochłonna, obciążająco finansowo. Odejście od egzekucji swych praw, np. związane z wiedzą o funkcjonowaniu systemu sądownictwa oznacza w pewnym sensie rezygnację z podejścia legalistycznego.

Występowanie i skala korupcji w państwie zależy od wielu czynników. Część z nich wiąże się z finansowym i organizacyjnym zabezpieczeniem działania instytucji państwowych. Brak środków, błędy organizacji i kontroli mogą prowadzić do korupcji niejako systemowej, wpisanej w rutynę działania instytucji. Niektóre, nawet zgodne z prawem formy finansowania instytucji państwowych ze środków pozabudżetowych, np. tzw. sponsorowanie przez przemysłowców - łatwo mogą prowadzić do mechanizmów korupcyjnych.

Skala korupcji, zwłaszcza "systemowej" wpływa na postawy obywateli wobec prawa. Niekiedy zachowanie się bez naruszenia prawa, a więc "legalistyczne" staje się dla obywatela bardzo trudne np. w sytuacjach gdy łapówka jest normą.

c) *Oddziaływanie innych systemów norm*

Zagadnienie kształtowania postaw wobec obowiązującego prawa jest ściśle związane z funkcjonowaniem w społeczeństwie innych, mniej lub bardziej powszechnych systemów norm. Najogólniej mówiąc systemy te mogą być pro-prawne lub anty-prawne.

Zakłada się, że moralność jest, obok prawa, podstawowym systemem norm regulującym życie społeczne. Moralność może na różne sposoby kształtować ład prawny gdy na przykład:

- bezpośrednio kształtuje treść norm prawnych,
- wpływa na interpretacje przepisów prawnych,
- wpływa na przestrzeganie prawa i sposób jego stosowania.<sup>8</sup>

Kształtowaniu postawy legalistycznej sprzyjają, niewątpliwie:

- **zgodność powszechnie przyjmowanych zasad moralnych i wartości realizowanych w prawie.** Postawa legalistyczna kształtuje się prawdopodobnie najpełniej wtedy, gdy w społecznym doświadczeniu i świadomości nie pojawiają się wyraziste dylematy w rodzaju: obowiązujące prawo albo sprawiedliwość, działanie zgodne z prawem albo działanie moralne.

Przeciwstawienie prawa i moralności może prowadzić do lekceważenia prawa - z jednej strony, i pewnego "rozmycia", dla części społeczeństwa, normy moralnej - z drugiej strony (np. w sytuacji uznania autorytetu prawa, które niejako *ex definitione* "nie może być niemoralne").

Na marginesie dodajmy, że duża część ludzi ma przeświadczenie, że istnieje prawo "ważniejsze" od prawa stanowionego przez ludzi i ich instytucje, a mające źródło w nadrzędnej rzeczywistości.<sup>9</sup>

- **zgodność kodeksów środowiskowych z prawem.** Źródłem norm postępowania jednostek mogą być także różnego rodzaju niepisane kodeksy społeczne, środowiskowe, w których obowiązują sankcje np. w postaci ostracyzmu społecznego i środowiskowego. Związek środowiskowych kodeksów z prawem nie jest jednoznaczny (można np. mówić o złodziejskim kodeksie), niemniej stosunek do przestrzegania prawa może być elementem kodeksów środowiskowych. Dla przykładu środowiskowe przyzwolenie na korupcję, czy inne formy łamania prawa, ma funda-

<sup>8</sup> M. Magorska - *Prawo, moralność i ład społeczny*, w: *Socjalizacja prawna*, Warszawa 1993.

<sup>9</sup> Por. badania Galuppa zamieszczone w "Polityce" nr 51 z 1994 roku. 40% badanych zgodziło się ze zdaniem, że "istnieje prawo boskie wyznaczone przez religię, ważniejsze od prawa stanowionego przez Sejm". 41,5% nie zgodziło się z tym zdaniem a 18,5 nie miało zdania.

mentalne znaczenie dla poszerzania zjawiska wchodzenia coraz większej liczby jednostek w jego zasięg.

Analiza tego jak w ostatnich latach zmieniało się prawo i jego działanie, funkcjonowanie instytucji państwowych, systemy normatywne społeczeństwa wykracza poza ramy tego opracowania. Można postawić tezę, że w ostatnich latach następowały zarówno procesy sprzyjające, jak też i zjawiska utrudniające formowanie się postawy legalistycznej.

### **III. OPINIE O DOPUSZCZALNOŚCI ŁAMANIA PRAWA W ŻYCIU PUBLICZNYM**

Wybór takich czy innych działań w życiu publicznym, wiąże się między innymi z orientacją prawną. Dylemat: podejście "legalistyczne" czy "krytyczno-wartościujące" może być szczególnie istotny dla ludzi aktywnych w życiu publicznym.

Obywatele, w zależności od swojej własnej postawy wobec prawa, a także ogólnego oglądu spraw publicznych i rozwoju sytuacji w kraju, mogą różnie odnosić się do prezentowanych przez osoby publiczne podejść do prawa. Swoim opiniom dają wyraz między innymi w wyborach.

Poniżej zaprezentowane zostaną odpowiedzi na pytania dotyczące akceptacji działań rządu niezgodnych z prawem oraz dynamika opinii na temat zastosowania wyjątkowych metod rządzenia w państwie (dekrety). Na ich podstawie można określić kierunek zmian społecznych nastawień wobec prawa, przynajmniej w sferze ocen życia publicznego.

W warunkach trudności ekonomicznych szczególnego znaczenia nabiera ewentualny dylemat między skutecznością działań rządu, jeżeli chodzi o zapewnienie efektów ekonomicznych, a zgodnością jego działań z prawem. Wiele badań pokazuje, że nadrzędnym celem działania władz powinno być, w myśl opinii obywateli, poprawienie sytuacji ekonomicznej (państwa i jednostek). O ile pożądane cele działania rządzących wydają się jasne choć ogólnie określone (np. dobrobyt), kwestia środków, jakimi można te cele osiągnąć, jest o wiele trudniejsza. Powstaje pytanie w jakim zakresie może być akceptowane łamanie zasady praworządności w imię skuteczności działań rządu. CBOS dwukrotnie przedstawił respondentom do wyboru dwa zdania: legalistyczne i nielegalistyczne prosząc o wybór jednego z nich, tego z którym się zgadzają.

CBOS<sup>10</sup>

Tabela 1

<i>Czasem rząd, próbując rozwiązać ważny problem społeczny musiałby wydać decyzję sprzeczną z prawem. Czy Pani(a) zdaniem w takiej sytuacji:</i>	VI 1992	IV 1994
- lepiej jest rozwiązać problem, nawet postępując niezgodnie z prawem	28%	22%
- lepiej jest przestrzegać prawa, nawet opóźniając rozwiązanie problemu	55%	63%
- trudno powiedzieć	17%	15%

W ostatnich latach wzrosła - dominująca już w 1992 roku grupa obywateli - reprezentujących poglądy legalistyczne. Zdecydowana większość pytanym (63%) uważała, że lepiej by rząd przestrzegał prawa "nawet opóźniając rozwiązanie problemu".

Zwraca uwagę, że zdania sformułowano tak, by dylemat dotyczył szybkości a nie skuteczności rozwiązania problemu - działanie zgodne z prawem miało "opóźnić" rozwiązanie problemu nie zaś uniemożliwić je. Można przypuszczać, że bardziej radykalne sformułowanie wyboru prawdopodobnie nieco zmieniłyby wyniki.

Okolo jedna piąta respondentów, a więc grupa stosunkowo liczna, była skłonna akceptować niezgodne z prawem, a szybkie i skuteczne postępowanie rządu. Można zakładać, że opinia wiązała się w jakiejś mierze z przeświadczeniem o pożyteczności zwiększenia uprawnień władzy wykonawczej.

W tym kontekście, interesujące jest prześledzenie dynamiki odpowiedzi na, zadawane wielokrotnie w ciągu ostatnich lat, pytanie o szczególne uprawnienia dla władzy wykonawczej. Tego rodzaju uprawnienia mogą być kojarzone z większą szybkością i skutecznością działań władzy. Postulat takiego trybu rządzenia, nie musi oznaczać zgody na łamanie prawa, jest natomiast charakterystyczny dla podejścia zadaniowego. Aprobata dla rządzenia za pomocą dekretów oznacza pośrednio uznanie "niewydolności" systemu parlamentarnego.

CBOS<sup>11</sup> zwracał się do respondentów następująco:

*Przeczytam teraz listę działań, które jak twierdzą niektórzy – można by podjąć, jeżeli sytuacja w kraju nie poprawi się w najbliższym czasie. Proszę powiedzieć, czy zgadza się Pan(i) czy też nie z podjęciem danego działania.*

Wśród działań wymieniono "Pozwolenie rządowi na rządzenie za pomocą dekretów"

<sup>10</sup> Prawo - praworządność - państwo prawa. Komunikat z badań, CBOS, maj 1994.

<sup>11</sup> Stosunek do konfliktu między najwyższymi organami państwa. Komunikat z badań, CBOS, styczeń 1995.

Tabela 2

	I'92	V'92	I'93	V'93	V'94	I'95
zgadzam się	52%	45%	44%	31%	27%	23%
nie zgadzam się	28%	31%	28%	43%	47%	52%
trudno powiedzieć	20%	24%	28%	26%	26%	25%

**Trzeba odnotować bardzo wyraźną stałą tendencję spadku akceptacji dla ewentualnego przyznania rządowi uprawnień do wydawania dekretów.** W 1995 roku ponad połowa respondentów nie widziała sensu takich działań nawet w obliczu "braku poprawy sytuacji kraju", a więc pewnej nieskuteczności dotychczasowych działań. Zwraca jednak uwagę stosunkowo liczna, sięgająca jednej czwartej badanych, kategoria nie mających zdania w tej kwestii.

Coraz częstszy brak akceptacji dla rządzenia za pomocą dekretów może wynikać także z braku zaufania do władzy, braku przekonania, że jest ona w stanie podjąć drogą dekretów szybkie, skuteczne i zgodne ze społecznymi oczekiwaniami działania. Być może coraz częstsze jest przekonanie, że takie łatwe rozwiązania "nie istnieją".

W badaniach przeprowadzonych przez Instytut Gallupa<sup>12</sup> 87% badanych zgodziło się ze zdaniem, że jeżeli prezydent przekracza swe uprawnienia powinien być bezwzględnie postawiony przed trybunałem.

Odpowiedzi na powyżej zaprezentowane pytania skłaniają do wniosku, że w ciągu ostatnich lat mamy do czynienia z **upowszechnieniem w społeczeństwie przeświadczenia, że zachowania rządzących powinny opierać na obowiązującym prawie, które nie powinno być łamane lub modyfikowane w specjalnym trybie.**

Ogólną tendencję poparcia dla legalizmu potwierdzają także odpowiedzi na pytanie o przestrzeganie prawa "niesprawiedliwego". W tym przypadku nie ograniczono pytania do sfery działań rządu a sformułowano ogólne twierdzenia.

<sup>12</sup> Por. tygodnik "Polityka" nr 51/1994.

CBOS<sup>13</sup> przedstawił respondentom do wyboru dwa zdania prosząc o wybór tego, które bliższe jest ich opinii.

Tabela 3

<i>Czy zgadza się Pan raczej z pierwszym czy raczej z drugim stwierdzeniem?</i>	VI 1992	IV 1994
Prawo jest prawem i należy go przestrzegać nawet wtedy gdy wydaje się ono niesprawiedliwe	54%	67%
Jeżeli prawo jest niesprawiedliwe, to nie ma nic złego w tym, że się go nie przestrzega.	31%	24%
Trudno powiedzieć	15%	9%

W ostatnich latach zmniejszyła się liczba osób nie mających zdania i znacznie zwiększyła liczba uważających, że prawa należy przestrzegać nawet wtedy, gdy "wydaje się niesprawiedliwe". **Dynamika odpowiedzi na to pytanie pokazuje wzrost przeświadczenia, o że prawo powinno być przestrzegane bez względu na jego ocenę moralną.**

Nieco częściej sąd taki uznają mężczyźni (70%), niż kobiety (65%). W bardzo istotny sposób opinie na ten temat różnicuje wykształcenie - 80% osób z wyższym wykształceniem prezentuje opinię legalistyczną, a także miejsce zamieszkania - 80% w wielkich miastach wobec 64% na wsi.

Zwraca także uwagę, dosyć istotne zróżnicowanie opinii w regionach zamieszkiwania. W regionach zachodnim i środkowo zachodnim opinię legalistyczną wygłasza 74% i 75% pytanym zaś w regionie wschodnim - 62%.

W tym przypadku również zwraca uwagę zabieg zastosowany przez autorów pytania. Otóż dając do wyboru zdania; "legalistyczne" i "nielegalistyczne" w pierwszym mówią o prawie, które "wydaje się niesprawiedliwe", zaś w drugim przypadku o "prawie, które jest niesprawiedliwe". Ta różnica jest znamieną gdyż pokazuje, że podejście "legalistyczne" oznacza uchylenie się od jednoznacznej oceny prawa, natomiast "nielegalistyczne" bazuje na jak najbardziej radykalnej ocenie.

Na wynik może też wpływać np. to, że stwierdzenie co "jest sprawiedliwe" to sąd do pewnego stopnia arbitralny, taki, który może w sporach i dyskusjach być podważany. Tym samym odwoływanie się do zasady sprawiedliwości może okazać się bezużyteczne wtedy, gdy nie dysponujemy wizją ładu konkretyzującą na czym polega sprawiedliwość w życiu społecznym.

<sup>13</sup> *Prawo - praworządność- państwo prawa. Komunikat z badań, CBOS, maj 1994.*



**W sumie można powiedzieć, że w badaniach opinii publicznej uwidoczniła się pewna tendencja wzrostu poparcia dla legalistycznych działań na scenie publicznej. Można ją określić jako swoistą "tęsknotę za legalizmem". Upowszechniło się przekonanie o konieczności przestrzegania prawa, nawet wtedy gdy jest to niepraktyczne lub niesprawiedliwe.**

Trudno wyrokować czy tendencja jest trwała i ugruntowana w postaci przekonań o fundamentalnej roli prawa w państwie. Nie wiadomo także jak opinie kształtowałyby się w konkretnych sytuacjach społecznych. Pytania zadawano dosyć abstrakcyjnie, bez odniesienia do bieżących problemów, dylematy nie były radykalnie sformułowane. W praktyce, zabiegający o poparcie działań niezgodnych z prawem przedstawiają je z reguły jako bezalternatywne (jedyne rozwiązanie problemów), zaś ich diagnozy sytuacji są bardzo radykalne.

#### **IV. PRÓBA INTERPRETACJI**

Na podstawie zaprezentowanego materiału nie można rozstrzygać czy odnotowana "tęsknota za legalizmem" to przejaw formowania się legalistycznych postaw wobec prawa. Być może wynika ona raczej ze zmęczenia i dezorientacji sytuacją na scenie publicznej, potrzebą wykrystalizowania czytelnego ładu społecznego, pewnej przewidywalności sytuacji.

Istotne dla wyjaśnienia zaobserwowanych tendencji mogą być - jak już wspominaliśmy - takie kwestie jak: brak poczucia, że istnieją "łatwe" rozwiązania problemów kraju osiągalne drogą pozaprawną, jak potrzeba ładu społecznego, pewna obawa przed chaosem i konfliktem. Wydaje się, że narastająca aprobata dla legalizmu powinna być wyjaśniana także z punktu widzenia społecznej percepcji życia politycznego.

W tym miejscu trzeba podkreślić, że sfera polityczna traktowana jest przez dużą część Polaków z podejrzliwością, postrzegana jest jako do pewnego stopnia autonomiczny obszar walki o władzę, która toczy się bez związku z interesami "zwykłych" ludzi. Jak wykazują sondaże politykom często przypisuje się egoistyczne motywy działań.

Zmiana ustrojowa, oznaczająca między innymi powstanie kilku niezależnych ośrodków władzy, wiąże się ze zjawiskami, które dla dużej części społeczeństwa są niepokojące. Konflikty między organami władzy postrzegane są przez ponad połowę społeczeństwa jako patologia ustrojowa, budzą niepokój i obniżają zaufanie do wszystkich stron konfliktu.

Respondenci pytani przez CBOS w kwietniu 1994 roku<sup>14</sup> o to "Który z następujących poglądów jest najbliższy Pana / Pani opinii" udzielali następujących odpowiedzi:

<i>Konflikty między prezydentem a rządem są:</i>	
- <i>czymś normalnym w państwie demokratycznym</i>	19%
- <b><i>przejawem niedojrzałości ustroju danego państwa</i></b>	<b>60%</b> ,
- <i>trudno powiedzieć</i>	21%.

Zdecydowanie przeważa opinia, że konflikty między prezydentem i rządem są przejawem niedojrzałości ustroju państwa, a więc czymś niepokojącym. Bardzo wysoki jest także udział nie mających zdania, co świadczy o pewnej dezorientacji w tym względzie.

Generalnie można więc powiedzieć, że wszelkie konflikty, bez względu na to co jest ich przedmiotem, prowadzą do niepokoju i brakiem poczucia stabilności kraju u dużej części społeczeństwa.

Społeczna "odporność" na konflikt między ośrodkami władzy może opierać się po części na poczuciu, że istnieją respektowane przez wszystkich uczestników zasady określające:

- podział kompetencji, który wyznacza między innymi siłę i ograniczenia każdego z ośrodków władzy,
- różnego rodzaju kontrolę ośrodków władzy,
- mechanizmy rozstrzygania konfliktów związane z funkcjonowaniem najwyższych organów sądownictwa (np. Trybunał Konstytucyjny).

Sprawowanie władzy poprzez prawo i ograniczanie władzy poprzez prawo gwarantuje pewną przewidywalność zachowań w życiu publicznym, a także "bezpieczne" mechanizmy przebiegu sporów. Być może tęsknota za legalizmem wiąże się właśnie z potrzebą porządkowania życia publicznego za pomocą prawa.

Spory dotyczące obowiązującego prawa, które toczą się między ośrodkami władzy, czy ośrodkami politycznymi mogą być szczególnie dezorientujące dla społeczeństwa. Kontrowersje tego rodzaju występują w polskim życiu publicznym. Niestety, nie mamy badań, które pokazałyby, jak wpływają one na postrzeganie roli prawa przez społeczeństwo. Niepokojące, że socjologów interesują głównie społeczne opinie o tym "kto działa zgodnie z prawem", respondenci stają się sędziami, nie są zaś pytani o szersze kwestie dotyczące prawa.

Dla przykładu CBOS, w sytuacji, kiedy zaistniał spór dotyczący interpretacji prawa, zadał następujące pytanie:

<sup>14</sup> Raport CBOS: *Opinie o uprawnieniach władzy centralnej i konfliktach na górze*, Warszawa, maj 1994.

*Jak pan(i), ogólnie rzecz biorąc, ocenia apel prezydenta do społeczeństwa, nawołujący do nieposłuszeństwa wobec rządu? Czy zgadza się Pan czy też nie z opinią, że:*

	TAK	NIE	Trudno powiedzieć
- jest to przejaw braku poszanowania prawa przez prezydenta	55%	20%	25%
- jest to skutek wcześniejszego braku poszanowania prawa przez rząd	37%	29%	33%

Tak sformułowane pytanie niebywale trudno zinterpretować - wydaje się, że trzeba je rozpatrywać raczej w kategoriach zaufania do instytucji niż opinii o łamaniu prawa przez instytucje władzy. Opinie laików (a więc zdecydowanej większości społeczeństwa) w publicznie dyskutowanych kwestiach prawnych są w dużej mierze pochodną ich zaufania do instytucji czy osób. W badaniach konieczne jest wyraźne rozdzielanie kwestii zaufania do instytucji i opinii dotyczących prawa.

Problemy prawne dotyczące sytuacji, o którą respondenci są pytani, nie zostały wprost nazwane. Sytuację określa się w kategoriach "posłuszeństwa" jednemu lub drugiemu ośrodkowi władzy. Respondenci mają stać się sędziami wyrokującymi o tym, czy zaszło przekroczenie prawa a jednocześnie sędziami prezydenta wyrokującymi czy generalnie ma on "poszanowanie dla prawa".

Sytuacja w jakiej postawiono respondentów CBOS-u, zadając to niefortunne pytanie, po części przypomina sytuację całego społeczeństwa, które staje wobec prezentacji różnych interpretacji prawnych i wzajemnych oskarżeń o brak poszanowania prawa.

Wydaje się, że tego rodzaju publiczne spory i kontrowersje wymagają jednoznacznego rozstrzygnięcia prawnego, autorytetu instytucji prawnej np. Trybunału Konstytucyjnego. Działanie takiej instytucji nie może być przedstawiane jedynie w kategoriach "rozgrywek politycznych", nawet wtedy gdy werdykty mają bardzo istotne polityczne skutki. Natomiast dzieje się tak często w publicystyce a nawet pytaniach sondażowych:

CBOS<sup>15</sup> zadał pytanie na temat motywów działania prezydenta zgłaszającego skargę do Trybunału:

<sup>15</sup> *Konflikty we władzach. Komunikat z badań, CBOS, luty 1995.*

<i>Jak pani sądzi, czy prezydent zaskarżył budżet do Trybunału Konstytucyjnego dlatego, że;</i>	
<i>- chce utrudnić pracę Sejmu i Rządu</i>	<i>55%</i>
<i>- budżet nie bierze pod uwagę interesów zwykłych ludzi</i>	<i>27%</i>
<i>- trudno powiedzieć.</i>	<i>18%</i>

Było to "pytanie zamknięte" (z zaproponowaną listą odpowiedzi) i socjologowie pozostawili respondentom w istocie rzeczy bardzo skromny wybór, dodatkowo utrudniony przez fakt, że dwie zaprezentowane do wyboru odpowiedzi nie wykluczały się (respondent musiał wybrać jedną z nich).

Sformułowanie odpowiedzi wskazuje na przyjęcie założenia, że społeczne opinie na temat zgłaszania skarg do Trybunału mieszczą się w dwóch kategoriach;

- walki politycznej,
- reprezentowania interesów określonej grupy.

Tak zadane pytanie może być interpretowane w odniesieniu do takich zagadnień jak: "motywy działania w polityce", czy "zaufanie do prezydenta", a więc kwestii szczegółowo badanych w innych sondażach. **Ginie natomiast perspektywa prawna**, w której każde zgłoszenie skargi do Trybunału Konstytucyjnego zmierza do ustalenia czy dane postępowanie jest zgodne z prawem. Tego rodzaju odpowiedzi (np. "chce ustalić czy postępowanie rządu było zgodne z prawem") powinna być umieszczona w pytaniu - nawet jeśli, jak można przypuszczać, nie byłaby często wybierana.

Zamieszczone powyżej krytyczne uwagi co do badań sondażowych dotyczących problematyki prawnej wynikają z tego, że w pytaniach zadawanych respondentom widoczne jest pomieszanie pojęć. Najogólniej mówiąc sondaże na temat bieżących wydarzeń często sporządzane są jednostronnie, można powiedzieć, że "z perspektywy rozgrywki politycznej". Tym samym umykają społeczne opinie i oceny dotyczące innych aspektów sytuacji. Zdecydowanie brak badań, które pozwoliłyby przybliżyć społeczne postawy wobec prawa i stwierdzić jaka funkcja i rola przypisywana jest prawu w życiu publicznym.

**Można sformułować ogólny postulat pod adresem ośrodków opinii publicznej by w sondażach więcej miejsca poświęcały problematyce prawa. Obok ankiet poświęconych w całości tym zagadnieniom, takie pytania powinny być zadawane w sondażach dotyczących bieżących wydarzeń.**

Jak już wspomniano, analiza procesów społecznych i politycznych, jakie zachodzą w Polsce w ostatnich latach, prawdopodobnie wykazałaby zarówno przesłanki kształtowania postaw legalistycznych, jak i przesłanki przeciwne. Zagadnienie orien-

tacji prawnych społeczeństwa w życiu codziennym i w życiu publicznym wymaga pogłębionych badań.

Na zakończenie zaznaczmy, że odnotowana w ostatnich latach tendencja upowszechnienia legalizmu w ocenach władzy jest zjawiskiem pozytywnym z punktu widzenia tworzenia państwa prawa. Warto podkreślić, że wydaje się zmniejszone potencjalne poparcie dla działań wyjątkowych lub z pogranicza prawa. W sumie można to interpretować jako wzrost poparcia dla polityków i partii akcentujących legalizm swoich działań.